

WYPEŁNIA ZDAJĄCY

KOD

--	--	--

PESEL

--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--

Miejsce na naklejkę.

Sprawdź, czy kod na naklejce to
E-100.

Jeżeli tak – przyklej naklejkę.
Jeżeli nie – zgłoś to nauczycielowi.

Egzamin maturalny

Formuła 2015

JĘZYK POLSKI

ARKUSZ

1

Poziom podstawowy
Test

Symbol arkusza

EPOP-P1-**100**-2405

DATA: **7 maja 2024 r.**

GODZINA ROZPOCZĘCIA: **9:00**

CZAS TRWANIA: **170 minut**

(łącznie na napisanie testu i wypracowania)

LICZBA PUNKTÓW DO UZYSKANIA: **20**

**WYPEŁNIA ZESPÓŁ
NADZORUJĄCY**

Uprawnienia zdającego do:

☐ dostosowania
zasad oceniania.

Przed rozpoczęciem pracy z arkuszem egzaminacyjnym

1. Sprawdź, czy nauczyciel przekazał Ci **dwa właściwe arkusze egzaminacyjne**, tj. arkusze we **właściwej formule**, z **właściwego przedmiotu** na **właściwym poziomie**, oznaczone **1** i **2** – jeden z testem, drugi z wypracowaniem.
2. Jeżeli przekazano Ci **niewłaściwe** arkusze – natychmiast zgłoś to nauczycielowi. Nie rozrywaj banderol.
3. Jeżeli przekazano Ci **właściwe** arkusze – rozerwij banderole po otrzymaniu takiego polecenia od nauczyciela. Zapoznaj się z instrukcją na stronie 2.



Instrukcja dla zdającego

1. Sprawdź, czy ten arkusz egzaminacyjny (z testem) zawiera 12 stron (zadania 1–11). Ewentualny brak zgłoś przewodniczącemu zespołu nadzorującego egzamin.
2. Na pierwszej stronie arkusza oraz na karcie odpowiedzi wpisz swój numer PESEL i przyklej naklejkę z kodem.
3. Odpowiedzi zapisz w miejscu na to przeznaczonym przy każdym zadaniu.
4. Pisz czytelnie. Używaj długopisu/pióra tylko z czarnym tuszem/atramentem.
5. Nie używaj korektora, a błędne zapisy wyraźnie przekreśl.
6. Pamiętaj, że zapisy w brudnopisie nie będą oceniane.
7. Możesz korzystać ze słownika ortograficznego i słownika poprawnej polszczyzny.
8. Nie wpisuj żadnych znaków w części przeznaczonej dla egzaminatora.

**Zadania egzaminacyjne są wydrukowane
na następnych stronach.**

Przeczytaj uważnie teksty, a następnie wykonaj zadania umieszczone pod nimi. Odpowiadaj **tylko na podstawie tekstów i tylko własnymi słowami** – chyba że w zadaniu polecono inaczej. Udzielaj tytułu odpowiedzi, o ile Cię poproszono.

Tekst 1.

Grzegorz Żuk

Kultura – komunikowanie wartości

Kultura należy do najważniejszych i jednocześnie najbardziej nieokreślonych terminów z zakresu nauk o człowieku. Jest rozmaicie definiowana, wszechobecna, kojarzona z każdą, nie tylko z intencjonalną, czynnością człowieka. Do twórczych poszukiwań pobudza naukowców reprezentujących wiele dziedzin wiedzy humanistycznej i społecznej: filozofów, socjologów, historyków, filologów, językoznawców, etnologów, archeologów, antropologów, psychologów, pedagogów, politologów, medioznawców, kulturoznawców i zapewne wielu, wielu innych.

Słowo „kultura” wywodzi się od łacińskiego *cultus*, co oznacza ‘uprawa’, ‘pielęgnowanie’, i początkowo odnosiło się tylko do uprawy roli – *cultura agri*. Jeszcze w czasach starożytnych to określenie zaczęło funkcjonować w znaczeniu wtórnym, metaforycznym, i było rozumiane jako ‘sposób życia’, ‘wykształcenie’, ‘wychowanie’, ‘ogłada’, ‘uszlachetnienie’. Występuje także w wyrażeniu *cultura animi*, co można określić jako ‘kultura ducha’ czy ‘pielęgnowanie ducha’. Gdyby odwołać się do źródeł, do rolniczego pochodzenia słowa „kultura”, to zawarta w nim jest ludzka potrzeba uprawiania, pielęgnowania i troski.

Kultura jest właściwa każdemu człowiekowi, wspólna wszystkim ludziom, wyróżnia nas spośród innych stworzeń. Towarzyszy nam – jak świadczą odkrycia archeologiczne – od zarania dziejów. Obejmuje to wszystko, co człowiek stworzył wysiłkiem swej woli, rozumu i pracy: zarówno w sensie umysłowym czy artystycznym, jak i technicznym.

Edward T. Hall, amerykański antropolog, twierdzi, że kultura jest po prostu komunikacją. Wspólnotowy charakter fundamentu kultury, czyli języka, podkreśla Hans-Georg Gadamer, który uważa, że „mówić – to mówić do kogoś”. Kultura tworzy się w nieustannej interakcji między ludźmi, kształtuje wspólnotę i każdego człowieka.

Z kolei Jadwiga Mizińska zauważa, że już w starożytności starły się dwa skrajne style myślenia i komunikacji – pionowy (arystokratyczny) i poziomy (demokratyczny). Pierwszy z nich funkcjonował w Egipcie, a jego symbolem może być egipska piramida. Polegał on na budowaniu opozycyjnej sytuacji komunikacyjnej góra – dół, gdzie z wyróżnionej aksjologicznie¹ góry zajmowanej przez faraona spływały na dół, do ludu, komunikaty, rozkazy i decyzje. Z czasem zaczął kształtować się w Grecji styl oparty na dialogu, na równej pozycji jego uczestników, którzy mogli rozmawiać twarzą w twarz w miejscu obecnie symbolicznym dla demokracji, za które jest uważana agora². W ten sposób kultura monologu przekształciła się w kulturę dialogu, powstał nowy styl porozumiewania się między ludźmi.

Ten wniosek utwierdza w przekonaniu, że dla tworzenia kultury niezbędna jest komunikacja, i to w formie zależnej od warunków panujących w danej społeczności. Od dominacji monologu lub dialogu w danej kulturze, nie tylko współczesnej, zależy w znacznej mierze składające się na nią dziedzictwo.

Tworzenie kultury i nieustanne w niej uczestnictwo nie pozwala obumrzeć temu pierwiastkowi w człowieku, który odróżnia go od innych ssaków. W akcie tworzenia kultury człowiek dokonuje samopoznania. Wspólnotowy charakter tworzenia i odbioru kultury jest odzwierciedleniem jej żywego i organicznego charakteru. Za pomocą kultury człowiek

porusza się w przestrzeni wielkiej ludzkiej wspólnoty, a przez swoją aktywność pragnie skomunikować się zarówno z drugim człowiekiem, jak i z samym sobą. Przestrzeń życiowa człowieka nie ogranicza się do działalności i kontemplacji „tu i teraz”. Przez pragnienie uczestnictwa we wspólnocie przekracza on granice czasu, gdy uczestniczy w dziedzictwie poprzednich pokoleń i projektuje przyszłość osobistego i społecznego rozwoju. W takim rozumieniu kultura rzeczywiście może być zdefiniowana jako komunikacja, a przede wszystkim – jako forma komunikowania wartości.

Na podstawie: Grzegorz Żuk, *Edukacja aksjologiczna. Zarys problematyki*, Lublin 2016.

¹ Aksjologiczny – związany z systemem wartości.

² Agora – rynek w miastach greckich, będący ośrodkiem życia politycznego, religijnego, czasem handlowego; tu: miejsce, w którym toczą się dyskusje ważne dla jakiejś społeczności.

Zadanie 1. (0–1)

Oceń prawdziwość podanych stwierdzeń odnoszących się do tekstu Grzegorza Żuka. Zaznacz P, jeśli stwierdzenie jest prawdziwe, albo F – jeśli jest fałszywe.

1.	Z prowadzonych w tekście rozważań wynika, że termin „kultura” jest jednoznaczny.	P	F
2.	W tekście rozpatruje się zagadnienie kultury zarówno z perspektywy starożytnej, jak i z perspektywy współczesnej.	P	F

Zadanie 2. (0–2)

Na podstawie tekstu Grzegorza Żuka podaj dwie zalety kultury.

.....

.....

.....

.....

Zadanie 3.

Przeczytaj poniższy fragment utworu literackiego.

„Wszystkich was – kończył Klucznik – biorę tu na świadki,
Czy Robak nie powiadał, że wprzód nim przyjmiecie
W dom wasz Napoleona, trzeba wymieść śmiecie?
Słyszeliście to wszyscy, a czy rozumiecie?
Któż jest śmieciem powiatu? Kto zdradziecko zabił
Najlepszego z Polaków, kto go okradł, zgrał?
I jeszcze chce ostatki wydrzeć z rąk dziedzica?
Któż to? Mamże wam gadać?”

„A jużci Soplica –
Przerwał Konewka – to łotr!” – „Oj, to ciemieżyciel!” –
Pisnął Brzytewka. – „Więc go kropić!” – dodał Chrzyciel.
„Jeśli zdrajca – rzekł Buchman – więc na szubienicę!”
„Hejże! – krzyknęli wszyscy – hajże na Soplicę!”

Lecz Prusak śmiał podjąć się Sędziego obrony
I wołał z wzniesionymi ku szlachcie ramiony:
„Panowie Bracia! aj! aj! a na Boskie rany!
Co znowu? Panie Klucznik, czy Waś opętany?
Czy o tym była mowa? że ktoś miał wariata,
Banita bratem, to co? karać go za brata!
To mi po chrześcijańsku! Są tu w tym konszachty
Hrabiego. – Żeby Sędzia był ciężki dla szlachty,
Nieprawda! dalibógże! To wy tylko sami
Pozywacie go, a on zgody szuka z wami,
Ustępuje ze swego, jeszcze grzywny płaci [...]”.

Zadanie 3.1. (0–1)

Podaj autora i tytuł utworu, z którego pochodzi zacytowany fragment.

Autor:

Tytuł:

Zadanie 3.2. (0–1)

Czy zacytowany fragment utworu literackiego jest przykładem pionowego czy poziomego stylu komunikacji? W uzasadnieniu odpowiedzi odwołaj się do podanego fragmentu utworu oraz do artykułu Grzegorza Żuka.

.....

.....

.....

.....

.....

.....

Zadanie 4. (0–2)

Spośród podanych określeń (A–E) wybierz i zaznacz trzy, które charakteryzują język tekstu Grzegorza Żuka.

- A. stosowanie wyliczeń
- B. wykorzystywanie wykrzykników
- C. posługiwanie się przysłowiami
- D. używanie terminów naukowych
- E. przytaczanie znaczeń wyrazów obcych

Zadanie 5. (0–1)

Dokończ zdanie. Wybierz i zaznacz właściwą odpowiedź.

We fragmencie tekstu Grzegorza Żuka Słowo „*kultura*” wywodzi się od łacińskiego cultus, co oznacza ‘uprawa’ [...] dominuje funkcja

- A. informatywna.
- B. ekspresywna.
- C. impresywna.
- D. poetycka.

Zadanie 6. (0–3)

Napisz streszczenie tekstu Grzegorza Żuka *Kultura – komunikowanie wartości*, liczące 40–60 wyrazów.

.....

.....

.....

.....

.....

.....

.....

.....

.....

.....

Tekst 2.

Jarosław Działek, Monika Murzyn-Kupisz

Artyści jako specyficzna grupa społeczna i zawodowa

Słowa „artysta” używa się często bezrefleksyjnie w mediach i dokumentach strategicznych, odnosząc je do jednostek mających pewne umiejętności manualne i intelektualne, angażujących się w działania uznawane za „artystyczne” lub postrzeganych jako członkowie grupy zawodowej, ekonomicznej i społecznej wyróżniającej się specyficznym stylem życia, często określanej mianem „bohemy” czy też „cyganerii artystycznej”.

Zapewne ze względu na aurę romantyzmu i wyjątkowości, która otacza działalność artystyczną oraz jej wytwory, trudno ująć termin „artysta” w jednoznaczne ramy definicyjne. Istnieje przecież wiele możliwych sposobów rozumienia artystów jako jednostek oraz członków specyficznej grupy zawodowej i społecznej.

Rozumienie tego, kim jest artysta, rozciąga się między dwoma przeciwległymi biegunami: od uznania za artystę każdego, kto oddaje się działalności uznawanej za artystyczną, w czasie wolnym albo zawodowo, po zawężenie pojęcia „artysty” do grupy osób, dla których bycie artystą jest profesją: które legitymują się formalnym wykształceniem artystycznym, a działalność twórcza stanowi dla nich podstawowe źródło utrzymania. Trudności w zdefiniowaniu artystów mogą być również związane z napięciem wynikającym z uznania dóbr i usług kultury za wytwory swego rodzaju finezyjnego rzemiosła, którego

praktykowanie wymaga przede wszystkim specyficznych umiejętności manualnych, czy też głównie za rezultat wyobraźni i poszukiwań intelektualnych, dla których praktyczne umiejętności odgrywają drugoplanową rolę.

W tym kontekście trzeba wziąć pod uwagę długofalowe zmiany w pozycji społecznej artysty oraz równoległą ewolucję postaw wobec sztuki oraz istoty działań artystycznych, zachodzące od końca średniowiecza. W ciągu ostatnich pięciu wieków status artysty ewoluował od postrzegania go jako rzemieślnika o ukierunkowaniu artystycznym, wykonującego zawód pożądaný, ale służebny i nie zawsze cieszący się prestiżem społecznym, poprzez pojmowanie artysty jako wyjątkowego, kreatywnego geniusza, następnie neurotycznego outsidera przynależącego do artystycznej cyganerii, po współczesne ujęcia postmodernistycznego celebryty i kreatywnego przedsiębiorcy. Tym zmianom towarzyszyło najpierw przeniesienie środka ciężkości z umiejętności i doświadczenia zawodowego na kwestie oryginalności i indywidualności form wyrazu, a obecnie – na potrzebę aktywnego angażowania się w odpowiednią, marketingowo efektywną prezentację siebie i swoich dzieł, na kształtowanie, a jednocześnie odpowiadanie na gusta publiczności, na wpisywanie się w oczekiwania arbitrów gustu oraz na zapewnianie odbiorcom możliwości przyjemnego spędzania czasu i rozrywki.

Wyzwaniem dla pojmowania, kim jest artysta i jaka jest jego rola w społeczeństwie, jest też rosnąca, nie tylko w ostatnich latach, popularność tej ścieżki kariery zawodowej. Wiąże się to z dewaluacją¹ pojęcia „artysta” i jego wyjątkowości, a w konsekwencji – z traktowaniem osób uprawiających sztukę jako wykonujących konkretny zawód.

W innym ujęciu zauważa się, że zwiększające się grono pretendentów do tytułu artysty – jako konsekwencja m.in. oderwania się twórców od mecenasów bezpośrednio zamawiających dzieła sztuki, a także rozpowszechniania się wolności tworzenia i zmian technologicznych umożliwiających rozwój nowych prądów w sztuce – sprawia, że wiele osób tworzy, ale nie utrzymuje się z działalności artystycznej, jak również nie trafia ze swoją twórczością do szerszego grona odbiorców.

Na podstawie: Jarosław Działek, Monika Murzyn-Kupisz, *Artyści jako specyficzna grupa społeczna i zawodowa*, [w:] *tychże, Artyści w przestrzeni miejskiej Krakowa i Katowic*, Kraków 2017.

¹ Dewaluacja – obniżenie się wartości, znaczenia czegoś.

Zadanie 7. (0–2)

Spośród podanych pytań (A–E) wybierz i zaznacz dwa, na które odpowiedź zawarto w tekście Jarosława Działka i Moniki Murzyn-Kupisz.

- A. Kiedy artysta potrzebuje mecenasa sztuki?
- B. W której epoce bycie artystą było nieopłacalne?
- C. Jakie znaczenia może przyjmować słowo „artysta”?
- D. Na czym polega redagowanie hasła słownikowego „bohema”?
- E. Czy zawód artysty jest coraz bardziej popularny?

Zadanie 8. (0–2)

Na podstawie tekstu Jarosława Działka i Moniki Murzyn-Kupisz podaj trzy cechy, które na przestrzeni wieków pozwalały uznać jednostkę za przynależną do grupy artystów.

.....

.....

.....

.....

Zadanie 9. (0–2)

Na podstawie ostatniego akapitu tekstu Jarosława Działka i Moniki Murzyn-Kupisz podaj przyczynę i skutek zwiększania się grona pretendentów do tytułu artysty.

Przyczyna:

.....

Skutek:

.....

Zadanie 10. (0–1)

Z 3. akapitu tekstu Jarosława Działka i Moniki Murzyn-Kupisz wypisz synonim wyrazu *zawód*.

.....

Zadanie 11. (0–2)

Które ze sformułowań zacytowanych z tekstu Jarosława Działka i Moniki Murzyn-
-Kupisz to przykłady słownictwa neutralnego, a które – wartościującego? Wpisz każde
ze sformułowań w odpowiednie miejsce w tabeli.

formalne wykształcenie

finezyjne rzemiosło

długofalowe zmiany

zawężenie pojęcia

kreatywny geniusz

Słownictwo neutralne	Słownictwo wartościujące

BRUDNOPIS (*nie podlega ocenie*)

JEŹYK POLSKI

Poziom podstawowy

Test

Formuła 2015

JEŹYK POLSKI

Poziom podstawowy

Test

Formuła 2015

JEŹYK POLSKI

Poziom podstawowy

Test

Formuła 2015

WYPEŁNIA ZDAJĄCY

KOD

--	--	--

PESEL

--	--	--	--	--	--	--	--	--	--

Miejsce na naklejkę.

Sprawdź, czy kod na naklejce to
E-100.

Jeżeli tak – przyklej naklejkę.
Jeżeli nie – zgłoś to nauczycielowi.

Egzamin maturalny

Formuła 2015

JĘZYK POLSKI

ARKUSZ

2

Poziom podstawowy
Wypracowanie

Symbol arkusza

EPOP-P2-**100**-2405

DATA: **7 maja 2024 r.**

GODZINA ROZPOCZĘCIA: **9:00**

CZAS TRWANIA: **170 minut**

(łącznie na napisanie testu i wypracowania)

LICZBA PUNKTÓW DO UZYSKANIA: **50**

**WYPEŁNIA ZESPÓŁ
NADZORUJĄCY**

Uprawnienia zdającego do:

☐ dostosowania
zasad oceniania.

Przed rozpoczęciem pracy z arkuszem egzaminacyjnym

1. Sprawdź, czy nauczyciel przekazał Ci **dwa właściwe arkusze egzaminacyjne**, tj. arkusze we **właściwej formule**, z **właściwego przedmiotu** na **właściwym poziomie**, oznaczone **1** i **2** – jeden z testem, drugi z wypracowaniem.
2. Jeżeli przekazano Ci **niewłaściwe** arkusze – natychmiast zgłoś to nauczycielowi. Nie rozrywaj banderol.
3. Jeżeli przekazano Ci **właściwe** arkusze – rozerwij banderole po otrzymaniu takiego polecenia od nauczyciela. Zapoznaj się z instrukcją na stronie 2.



Instrukcja dla zdającego

1. Sprawdź, czy ten arkusz egzaminacyjny (z wypracowaniem) zawiera 15 stron. Ewentualny brak zgłoś przewodniczącemu zespołu nadzorującego egzamin.
2. Na pierwszej stronie arkusza oraz na karcie odpowiedzi wpisz swój numer PESEL i przyklej naklejkę z kodem.
3. W wyznaczonym miejscu zapisz numer tematu wybranego do realizacji.
4. Wypracowanie zapisz w miejscu na to przeznaczonym.
5. Pisz czytelnie. Używaj długopisu/pióra tylko z czarnym tuszem/atramentem.
6. Nie używaj korektora, a błędne zapisy wyraźnie przekreśl.
7. Pamiętaj, że zapisy w brudnopisie nie będą oceniane.
8. Możesz korzystać ze słownika ortograficznego i słownika poprawnej polszczyzny.
9. Nie wpisuj żadnych znaków w części przeznaczonej dla egzaminatora.

Zadanie 12. (0–50)

Wybierz jeden temat i napisz wypracowanie.

Temat 1. Bunt czy pokora – którą postawę życiową powinien wybrać człowiek, by uczynić świat lepszym? Rozważ problem i uzasadnij swoje zdanie, odwołując się do fragmentu *Dziadów* cz. III, całego utworu Adama Mickiewicza oraz do wybranego tekstu kultury. Twoja praca powinna liczyć co najmniej 250 wyrazów.

Adam Mickiewicz
Dziady cz. III

SCENA III

[...]

KONRAD

Dźwigasz mię! – ktoś ty? – strzeż się, sam spadniesz w te doły.
Podaje rękę – lećmy – w górę jak ptak lecę –
Mile oddycham wonią – promieniami świecę.
Któż mi dał rękę? – dobrzy ludzie i anioły;
Skądże litość, wam do mnie schodzić do tych dołów?
Ludzie? – Ludźmi gardziłem, nie znałem aniołów.

KS. PIOTR

Módl się, bo strasznie Pańska dotknęła cię ręka.
Usta, którymiś wieczny Majestat obraził,
Te usta zły duch słowy szkaradnymi skaził;
Słowa głupstwa, najsroższa dla mądrych ust męka,
Oby ci policzone były za pokutę.
Obyś o nich zapomniał –

KONRAD

Już są tam – wykute.

KS. PIOTR

Obyś, grzeszniku, nigdy sam ich nie wyczytał,
Oby cię o znaczenie ich Bóg nie zapytał –
Módl się; myśl twoja w brudne obleczona słowa,
Jak grzeszna z tronu swego strącona królowa,
Gdy w żebraczej odzieży, okryta popiołem,
Odstoi czas pokuty swojej przed kościołem,
Znowu na tron powróci, strój królewski wdzieje
I większym niżli pierwiej blaskiem zajaśnieje.
Usnął –

(*klęka*)

– Twe miłosierdzie, Panie, jest bez granic.



Adam Mickiewicz
(1798–1855) – jeden
z najwybitniejszych
poetów polskich,
działacz polityczny,
publicysta.

(pada krzyżem)

Panie, otom ja sługa dawny, grzesznik stary,
Sługa już spracowany i niezgodny¹ na nic.
Ten młody, zrób go za mnie sługą Twojej wiary,
A ja za jego winy przyjmę wszystkie kary.
On poprawi się jeszcze, on wsławi Twe Imię.
Módlmy się, Pan nasz dobry! Pan ofiarę przyjmie.
(modli się)

*(W bliskim kościele, za ścianą, zaczynają śpiewać pieśń Bożego Narodzenia. Nad Księdzem Piotrem
Chór aniołów na nutę: «Anioł pasterzom mówił»)*

CHÓR ANIOŁÓW

(głosy dzieciinne)

Pokój temu domowi,
Spoczynek grzesznikowi.
Sługo! sługo pokorny, cichy,
Wniosłeś pokój w dom pychy.
Pokój temu domowi.

ARCHANIOŁ PIERWSZY

(na nutę: «Bóg nasz ucieczką»)

Panie, on zgrzeszył, przeciwko Tobie zgrzeszył on bardzo.

ARCHANIOŁ DRUGI

Lecz płacząc nad nim, modlą się za nim Twoi Anieli.

ARCHANIOŁ PIERWSZY

Tych zdepc, o Panie, tych złam, o Panie, którzy Twe święte sądy pogardzą,

ARCHANIOŁ DRUGI

Ale tym daruj, co świętych sądów Twych nie pojęli. [...]

CHÓR ANIOŁÓW

Pan maluczkim objawia,
Czego wielkim odmawia.
Litość! litość! nad synem ziemi,
On był między wielkimi,
Litość nad synem ziemi.

ARCHANIOŁ DRUGI

On sądów Twoich nie chodził badać jako ciekawy,
Nie dla mądrości ludzkiej on badał, ani dla sławy.

ARCHANIOŁ PIERWSZY

On Cię nie poznał, on Cię nie uczcił, Panie nasz wielki!
On Cię nie kochał, on Cię nie wezwał, nasz Zbawicielu!

ARCHANIOŁ DRUGI

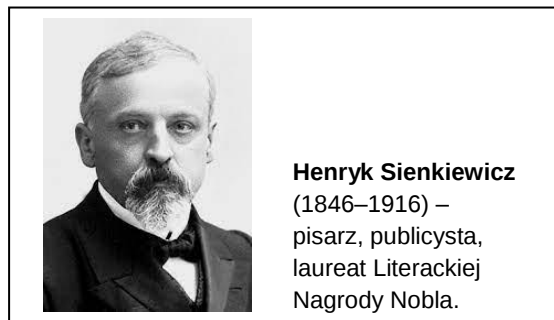
Lecz on szanował imię Najświętszej Twej Rodzicielki.
On kochał naród, on kochał wiele, on kochał wielu.

Adam Mickiewicz, *Dziady* cz. III, [w:] tegoż, *Dziady*, Warszawa 1974.

¹ Niezgodny – niezdatny.

Temat 2. Co sprawia, że człowiek zyskuje szacunek innych ludzi? Rozważ problem i uzasadnij swoje zdanie, odwołując się do podanych fragmentów *Potopu* Henryka Sienkiewicza oraz do wybranych tekstów kultury. Twoja praca powinna liczyć co najmniej 250 wyrazów.

Henryk Sienkiewicz
Potop



Fragment 1.

Pani Skrzetuska mówiła panu Zagłobie: ojczce, a on jej: córuchno, choć wcale nie byli krewni. Jej rodzina mieszkała na Zadnieprzu, w dawnym państwie wiśniowieckim, a co do niego, Bóg jeden wiedział, skąd był rodem, gdyż sam rozmaicie o tym powiadał. Ale za czasów, gdy jeszcze była panną, Zagłoba znamienite jej oddał usługi i ze straszliwych niebezpieczeństw ratował, więc też oboje z mężem czcili go jako ojca i w całej okolicy niezmiernie był od wszystkich szanowany, tak dla obrotnego rozumu, jak i dla nadzwyczajnego męstwa, którego liczne w różnych wojnach [...] dał dowody.

Imię jego głośne było w całej Rzeczypospolitej – sam król kochał się w jego opowiadaniach i dowcipie [...].

Fragment 2.

– Przedstawiam wam, ojcaszku – rzekł Jan – stryjecznego mego, pana Stanisława Skrzetuskiego ze Skrzetuszewa, rotmistrza kaliskiego.

– Waszmość pan tak do Jana podobny – odparł Zagłoba, mrugając oczyma i strząsając resztki snu z powiek – że gdzie bym waszmości spotkał, zaraz bym powiedział: „Skrzetuski!” Hej, co za gość w domu!

– Miło mi zabrać znajomość z waćpanem dobrodziejem – odparł Stanisław – tym bardziej że imię znane mi było dobrze, bo je rycerstwo w całej Rzeczypospolitej ze czcią powtarza i za przykład podaje.

– Nie chwając się, robiło się, co mogło, póki się siłę czuło w kościach. Jeszcze i teraz rad by człek wojny pokosztował [...]. Ale czemu to waćpanowie tak strapieni jesteście, aż Janowi oblicze pobladło?

– Stanisław straszne przywiózł wieści – odrzekł Jan. – Szwedzi weszli do Wielkopolski i już ją całkiem zajęli.

Pan Zagłoba zerwał się z ławy, jakby mu czterdzieści lat ubyło, otworzył szeroko oczy i począł mimo woli macać się po boku, jakby szukając szabli.

– Jak to? – rzekł – jak to: całą ją zajęli?

– Bo ją wojewoda poznański i inni wydali pod Ujściem w ręce nieprzyjaciela – odparł Stanisław Skrzetuski.

– Dla Boga!... Co waćpan mówisz!... Poddali się?!...

– Nie tylko się poddali, ale podpisali ugodę, w której wyrzekli się króla i Rzeczypospolitej... Odtąd tam ma już być Szwecja, nie Polska.

– Na miłosierdzie boskie!... Na rany Ukrzyżowanego!... To się chyba świat kończy?... Co ja słyszę?... Jeszcześmy wczoraj z Janem mówili o tej groźbie od Szweda, bo były wieści, że idą, ale obaj byliśmy pewni, że to się na niczym skończy, a co najwięcej na wyrzeczeniu się tytułu króla szwedzkiego przez naszego pana, Jana Kazimierza. [...]

– Co myślisz czynić, Janie? – rzekł Stanisław.

– Pewnie, że w domu nie останę [...]. Żonę i dzieci trzeba będzie gdzie bezpiecznie umieścić. Pan Stabrowski, mój krewny, jest łowczym królewskim w Puszczy Białowieskiej i w Białowieży mieszka. Choćby cała Rzeczpospolita wpadła w moc nieprzyjaciół, to przecie tam nie trafią. Jutro zaraz żonę i dzieci wyślę. [...]

Tu zwrócił się do pana Zagłoby:

– A wy, ojczy, pójdziecie z nami, czyli też Helenie zechcecie do puszczy towarzyszyć?

– Ja? – odpowiedział pan Zagłoba – czy pójdę? chybaby mi nogi korzenie w ziemię puściły, wtedy bym nie poszedł, a i to jeszcze prosiłbym kogo, żeby mnie wykarczował. Tak mi się chce szwedzkiego mięsa znowu pokosztować jak wilkowi baraniny! Ha! szelmy, pludraki, pończoszники!... [...] Znam ja ich, ale i oni mnie znają... Nie może być inaczej, tylko się, szelmy, zwiedzieli, że Zagłoba się zestarzał. Tak? Poczekaście! zobaczycie go jeszcze! [...] Janie! radźmy prędzej, co czynić, bo już bym chciał na końskim grzbiecie siedzieć!

Henryk Sienkiewicz, *Potop*, t. I, Warszawa 1977.

Temat 3. Zinterpretuj podany utwór. Postaw tezę interpretacyjną i ją uzasadnij. Twoja praca powinna liczyć co najmniej 250 wyrazów.

Urszula Koziół
Ulga na wiosnę



Urszula Koziół
(ur. w 1931 r.) – poetka,
pisarka, felietonistka,
autorka utworów
dramatycznych dla
dzieci i dorosłych.

Jak dobrze wiosno że sobie radzisz beze mnie
cóż to za szczęście że znasz chwilę liścia
chwilę żdźbła zboża szarości ziemi i nieba
– wszystko odbywa się tak jak być powinno
i bez mojego bogudzięki udziału.

Drzewa sobie się lęgną i sobie owady
światło sobie i cienie sposobią się sobie
jak mądre zwierzę że przyzywa zwierza
i nie zawraca mi głowy o zgodę.

Jakże cieszę się ziemio zuchelku¹ wszechświata
że tak sobie obiegasz oklepane osie
nie dbając o to by mnie zadziwić czym nowym
– a to dopiero byłaby parada!

Mam więc z głowy przyloty ptaków i pór roku
wzdęcia wód i powietrza wklęsanie mam z głowy
cóż za ulga: świat może obejść się beze mnie
może się obejść beze mnie
człowieka.

Urszula Koziół, *Ulga na wiosnę*, [w:] tejże, *Stany nieoczywistości*, Warszawa 1999.

¹ Zuchelek (gw.) – mały kawałek, cząstka; kęs czegoś.

na temat nr

[illegible][illegible]

.....	_____
.....	_____
.....	_____
.....	_____
.....	_____
.....	_____
.....	_____
.....	_____
.....	_____
.....	_____
.....	_____

Tabelę wypełnia egzaminator!

		Liczba punktów	Suma	Uzasadnienie przyznania 0 punktów
rozprawka	A.	0 – 3 – 6		
	B.	0 – 4 – 8 – 12 – 18		
interpretacja	A.	0 – 3 – 6 – 9		
	B.	0 – 5 – 10 – 15		
	C.	0 – 2 – 4		
	D.	0 – 3 – 6		
	E.	0 – 1 – 2		
	F.	0 – 2 – 4		
	G.	0 – 3 – 6		
	H.	0 – 2 – 4		

BRUDNOPIS (*nie podlega ocenie*)

JEŹYK POLSKI

Poziom podstawowy

Wypracowanie

Formuła 2015

JEŹYK POLSKI

Poziom podstawowy

Wypracowanie

Formuła 2015

JEŹYK POLSKI

Poziom podstawowy

Wypracowanie

Formuła 2015